

Sygn. I C 326/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący — sędzia sądu rejonowego Jacek Modras

Protokolant — sekretarz sądowy Justyna Wiśniewska

po rozpoznaniu 29 czerwca 2017 r. w Nowym Dworze Mazowieckim

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w W.

przeciwko D. P.

o zapłatę

I. uchyla nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym 11 lipca 2016 r., sygn. (...) w całości i powództwo oddala;

II. zasądza od powodowej spółki na rzecz pozwanej 5.444 zł (pięć tysięcy czterysta czterdzieści cztery złote) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 326/17

UZASADNIENIE

wyroku z 29 czerwca 2017 r.

I. Stanowiska stron

W pozwie z 30 maja 2016 r. Bank (...) S.A. w W. („powód”) domagał się zasądzenia od D. P. („pozwana”) 16.702,81 zł z odsetkami w wysokości półtorakrotności stopy odsetek ustawowych od 30 maja 2016 r. do dnia zapłaty (okres sprostowany pismem na k. 17), jak również zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód podał, że zawarł z pozwaną nr (...). Pozwana nie regulowała zobowiązań z tytułu tej umowy i doprowadziła do powstania zadłużenia. 16 sierpnia 2011 roku strony zawarły porozumienie nr (...), na podstawie którego pozwana spłacała jedynie część zadłużenia (część kapitału) powód wezwał pozwaną do spłaty pozostałej części zadłużenia, lecz bezskutecznie. Na dochodzoną przez powoda kwotę składały się: należność główna — 97,96 zł oraz odsetki wyliczone do 22 maja 2016 r. — 16.604,85 zł.

11 lipca 2016 r. sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym uwzględnił powództwo w całości (k. 19).

Pozwana wniosła zarzuty od nakazu zapłaty (omyłkowo nazwane sprzeciwem — k. 55–58). Pozwana zarzuciła, że powód pominął, że spłata zadłużenia — zgodnie z porozumieniem nr (...) — miała nastąpić w formie ratalnej. Ponadto powód nie wskazał, na jakiej podstawie obliczył odsetki do 22 maja 2016 r. oraz które konkretnie z racji nie zostały przez pozwaną zapłacone. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła że zarzut przedawnienia.

II. Fakty ustalone przez sąd

23 maja 1997 r. strony zawarły umowę nr (...), na podstawie której powód otworzył dla pozwanej rachunek E.. Umowa w § 3 odsyłała do „Regulaminu (...)”, jak również do „Ogólnych warunków otwierania i prowadzenia przez Bank (...) SA rachunków wkładów oszczędnościowych krajowych i zagranicznych osób fizycznych” [nie zostały one przedstawione sądowi].

Dowód: umowa nr (...), k. 11.

16 sierpnia 2011 r. strony zawarły porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia Nr (...). Strony zgodnie oświadczyły, że zadłużenie wynikało z umowy rachunku (...) Nr (...) z 23 maja 1997 r., i że w sprawie tego zadłużenia zawarte były dwie wcześniejsze ugody. Pozwana uznała zadłużenie na 42.761,48 zł, tym 30.157,06 zł kapitału oraz 12.604,42 zł odsetek (wstęp do porozumienia). Zadłużenie zostało rozłożone na 48 miesięcznych rat, pierwsza w wysokości 500 zł i kolejne po 1.000 zł. Raty były płatne do 15 dnia każdego miesiąca. Wpłaty miały być księgowane na poczet wpierw kapitału, następnie opłat, a na końcu — odsetek. Całkowita spłata miała nastąpić do 15 sierpnia 2015 r. (§ 1). Powód mógł wypowiedzieć porozumienie w razie niedotrzymania przez pozwaną warunków porozumienia, w szczególności niedokonania spłaty dwóch rat w pełnej wysokości. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Spłaty dokonane do czasu rozwiązania umowy miały być zarachowane na poczet spłaty zadłużenia (§ 6).

Dowód: porozumienie nr (...), k. 9–10.

Od września 2011 r. do grudnia 2012 r. pozwana spłacała raty zgodnie z porozumieniem (z wyjątkiem września 2012 r., kiedy spóźniła się o 3 dni). Od stycznia do 3 grudnia 2013 r. pozwana wpłacała na poczet zadłużenia kwoty 100–500 zł.

Dowód: podsumowanie historii, k. 133–135.

Pismem doręczonym pozwanej 14 listopada 2013 r. powód wezwał pozwaną do uregulowania należności w związku z utrzymującym się zadłużeniem przeterminowanym, wynoszącym wówczas 7.945,66 zł. Powód oświadczył, że w przypadku braku spłaty zadłużenia w terminie 7 dni od otrzymania pisma należało je traktować jako wypowiedzenie porozumienia nr (...).

Dowód: pismo „Wezwanie do zapłaty...”, k. 127;

dowód doręczenia, k. 128.

Pismem z 4 grudnia 2013 r. pozwana zwróciła się o przedłużenie terminu do spłaty kapitału oraz umorzenie odsetek.

Dowód: pismo pozwanej, k. 129.

30 grudnia 2013 r. pozwana w oddziale Powoda wpłaciła na poczet zadłużenia 9.486 zł. Powód rozksięgowal tę kwotę w ratach: 30 grudnia zaliczył 6.926,90 zł, 15 stycznia 2014 r. zaliczył 1.000 zł, 15 lutego 2014 r. zaliczył 1.000 zł, a 26 lutego 2014 r. — 559,10 zł.

Dowód: potwierdzenie wpłaty, k. 59;

podsumowanie historii, k. 135–136.

Pismem z nieznaney daty, które wpłynęło do powoda 12 lutego 2015 r., pozwana po raz kolejny zwróciła się o polubowne załatwienie sprawy.

Dowód: pismo pozwanej, k. 130.

23 maja 2016 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych, wedle którego z tytułu porozumienia nr (...), ówczesne zadłużenie pozwanej wynosiło 16.702,81 zł, w tym 98,96 zł kapitału i 16.604,85 zł odsetek.

Dowód: wyciąg z ksiąg bankowych, k. 5.

Okoliczności faktyczne sąd ustalił na podstawie dowodów wskazanych powyżej.

Zastrzec wypada, że wyciąg z ksiąg bankowych (k. 11) sąd potraktował, zgodnie z obecnymi regułami, jako dokument prywatny (art. 245 k.p.c.). Wyciąg ten był zatem dowodem na to, że osoby, które go podpisała, złożyły oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie był to natomiast dowód decydujący o wysokości zadłużenia.

III. Podstawa prawna wyroku

W pierwszej kolejności zauważyć wypada, że powód nie był konsekwentny co do samej podstawy swoich żądań. Z uzasadnienia pozwu wynikało, że powód wypowiedział porozumienie nr (...), potwierdziło to też postępowanie dowodowe. Porozumienie nr (...) nie zawierało postanowień świadczących o tym, że po wypowiedzeniu jakakolwiek jego część pozostaje w mocy. Tymczasem w wyciągu z ksiąg bankowych powód nadal jako źródło zadłużenia wskazywał porozumienie nr (...).

Sąd dostrzegł, że wypowiedzenie porozumienia było warunkowe, co budzi kontrowersje. Przykładowo Sąd Apelacyjny w Białymstoku stwierdził, że warunkowe oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy kredytu jest niedopuszczalne (wyrok z 8 września 2016 r., sygn. I ACa 288/16, SIP Lex). Sąd rejonowy przychylił się jednak do stanowiska, że dopuścić należy niektóre jednostronne czynności prawne pod warunkiem zawieszającym, którego ziszczenie się zależy od woli adresata oświadczenia, w tym wypowiedzenie pod warunkiem spełnienia świadczenia przez pozostającego w zwłóce adresata (zob. Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449⁽¹¹⁾, M. Gutowski (red.), C.H.BECK: Warszawa 2016, SIP Legalis, kom. do art. 89). To oznacza, że porozumienie nr (...) przestało obowiązywać 15 grudnia 2013 r. (30 dni od otrzymania wypowiedzenia przez pozwaną minęło 14 grudnia 2013 r.). Bank nie wyjaśnił, jaka podstawa zobowiązań pozwanej weszła w miejsce porozumienia nr (...). Z samego porozumienia oraz pisma procesowego z 29 maja 2017 r. (k. 144v.) wynika jedynie, że strony zawarły wcześniejszą ugodę nr (...), ale i ona została wypowiedziana. Ta uгода nie została przedłożona sądowi i nie wiadomo, czy po jej wypowiedzeniu jakakolwiek jej część pozostała w mocy, a jeśli tak — co z tej części wynikało. W porozumieniu nr (...) wspomniana jest trzecia, jeszcze wcześniejsza uгода z 2 września 2002 r., ale żadnych jej postanowień powód nie przytoczył. Powód udowodnił co prawda zawarcie pierwotnego źródła zobowiązań pozwanej, tj. zawarcie umowy rachunku E. (k. 11), ale postanowienia te są lakoniczne. Można domniemać, że szczegóły, w tym dotyczące sposobu obliczania odsetek lub zarachowania wpłat na poczet zadłużenia, znajdowały się w „Regulaminie (...) w PLN dla osób fizycznych” oraz „Ogólnych warunkach otwierania i prowadzenia przez Bank (...) SA rachunków wkładów oszczędnościowych krajowych i zagranicznych osób fizycznych”. Tych jednak powód nie przedłożył.

Ze względu na powyższe sąd nie mógł ocenić, czy sposób zarachowania przez powoda wpłat pozwanej po 14 grudnia 2013 r. był prawidłowy. Niemożliwa była też próba samodzielnych obliczeń, bo niejasna jest ich podstawa.

Dalsze wątpliwości budziło to, że powód, mimo wezwania, nie przedstawił klarownie sposobu obliczania wysokości zadłużenia. Pozwana wyraźnie zarzuciła, że nie było wiadome, od których konkretnie rat i za jaki okres powód obliczał odsetki. Tymczasem powód przedstawił jedynie zbiorcze przedstawienie wysokości odsetek za poszczególne okresy (k. 144–145), bez wskazania, od jakich rat i za jako okres te kwoty zostały naliczone. Wyjaśnienia pełnomocnika powoda na rozprawie 29 czerwca 2017 r. tylko pogłębiły wątpliwości sądu. I tak na k. 144v. w pkt. 1–4 powód przedstawił sposób zarachowania wpłaty 9.486 zł z 30 grudnia 2013 r. Porozumienie wówczas już nie obowiązywało, ale z niewiadomych przyczyn powód rozksięgowal tę wpłatę na 4 raty. Pełnomocnik nie był w stanie wyjaśnić sądowi, dlaczego (k. 147). Pierwsza rata została rozbita na odsetki i kapitał, co świadczyłoby o tym, że powód nie honorował już postanowień porozumienia nr (...). Tamto porozumienie nakazywało zaliczać bowiem wpłaty w pierwszej kolejności na kapitał. A na 30 grudnia 2013 r. kapitał nie został jeszcze spłacony, skoro na jego poczet zaliczono raty nr 2–3. Tymczasem w pkt. c) pisma (k. 145) powód twierdził, że do 21 stycznia 2015 r. obliczał odsetki na podstawie porozumienia nr (...). Co więcej, pełnomocnik powoda oświadczył, że powód obliczał odsetki wskazane w tym punkcie (4.188,87 zł) od całego niespłaconego kapitału, czyli od 30.157,06 zł, podczas gdy pozwana spłacała przecież raty, a przez to zmniejszała się kapitał. Dodać wypada, że w pkt. d) wskazano wysokość odsetek (19,50%) przekraczającą

odsetki maksymalne we wskazanym okresie (od 9 października 2014 r. do 5 marca 2015 r. wynosiły one 12%, potem 10%, od 1 stycznia 2016 r. — już jako odsetki maksymalne za opóźnienie — 14%).

Powód jest bankiem, czyli podmiotem profesjonalnym, na dodatek jedną z czołowych instytucji na krajowym rynku finansowym. Był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Już w odpowiedzi na zarzuty, bez wezwania sądu, winien był przedstawić w jasny sposób, jak obliczył należność pozwanej, i podać podstawę tychże obliczeń. Tymczasem powód, mimo udzielenia mu dodatkowego terminu i wyraźnego wezwania, nie wykazał, że prawidłowo rachował wpłaty pozwanej, a wysokość jej zadłużenia rzeczywiście wynosi tyle, ile żądał w pozwie. Zgodnie z art. 6 k.c. negatywne tego konsekwencje nieudowodnienia swoich roszczeń ponosi powód.

Dlatego sąd uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo (art. 496 k.p.c.).

O kosztach procesu sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. Powód, jako przegrywający, powinien zwrócić pozwanej opłatę od zarzutów (627 zł — k. 90), wynagrodzenie pełnomocnika (4.800 zł, zgodnie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. poz. 1804, w brzmieniu obowiązującym na chwilę wniesienia pozwu) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł — k. 142).